

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

na posiedzeniu - bez udziału stron - w dniu 11 września 2012 r.,  
po rozpoznaniu w sprawie J. G. i J. S.,  
oskarżonych o czyny z art. 296 § 1 k.k. i in.,  
wystąpienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 6 czerwca 2012 r. o przekazanie sprawy  
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru  
sprawiedliwości  
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę oskarżonych do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.**

### UZASADNIENIE

Inicjatywa Sądu Rejonowego o przekazanie niniejszej sprawy w trybie art. 37 k.p.k. była uzasadniona.

Sprawa dotycząca J. G. i J. S. została wyłączona do odrębnego postępowania ze sprawy obejmującej w sumie 22 osoby oskarżone. Powodem wyłączenia był zły stan zdrowia tych oskarżonych, potwierdzony opiniami biegłych z zakresu medycyny. W aktualnych opiniach biegli psycholog i psychiatra badający J. G. stwierdzili, że ze względu na zaburzenia adaptacyjne i zmiany organiczne w CUN jest on zdolny do brania udziału w rozprawie, ale stan zdrowia uniemożliwia mu odbywanie podróży do Sądu miejscowo właściwego w K. Możliwy jest jego udział w rozprawie odbywającej się w miejscu jego zamieszkania – w J. Podobnej treści opinię wydał lekarz specjalista onkolog w odniesieniu do J. S., zaznaczając,

że również ona może brać udział w rozprawie odbywającej się w tym mieście. Treść tych opinii wywołała wniosek właściwego miejscowo Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy tych oskarżonych Sądowi Rejonowemu w J.

Wielokrotnie już Sąd Najwyższy wypowiadał się, że dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., obejmuje również takie sytuacje, gdy nie jest możliwe rozpoznanie sprawy w sądzie miejscowo właściwym ze względu na zły stan zdrowia oskarżonych, ale nie ma przeszkód do jej rozpoznania w sądzie położonym blisko miejsca ich zamieszkania. Dobro w postaci realizacji fundamentalnych celów postępowania karnego, wskazanych w art. 2 k.p.k., niewątpliwie stoi ponad zasadą rozpoznania sprawy przez sąd ustawowo właściwy.

Taka też sytuacja wystąpiła w sprawie niniejszej, co implikowało orzeczenie, jak w części dyspozytywnej postanowienia.